



Wesołowska Elżbieta, *Owidiusz i mit o Argonautach*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et Studia” 1990, t. 5, s. 107–114.

<https://doi.org/10.14746/bp.1990.5.8>

<https://pressto.amu.edu.pl/index.php/bp/article/view/52687>

Instytucją przechowującą materiały źródłowe jest Biblioteka Collegium Historicum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

<http://bch.amu.edu.pl>

Zadanie zostało zrealizowane w ramach konkursu „Społeczna odpowiedzialność nauki II – Wsparcie dla bibliotek naukowych”. Projekt zatytułowany „Digitalizacja archiwalnych wydań czasopism naukowych zgromadzonych przez Bibliotekę Coll. Historicum UAM”. Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki w ramach Programu Społeczna odpowiedzialność nauki II. Wsparcie dla bibliotek naukowych (umowa nr BIBL/SP/0092/2024/02 z dnia 05.12.2024). Całkowita wartość projektu: 247 236,00 zł. Kwota dofinansowania: 220 836,00 zł.

The institution storing the source materials is the Library of the Collegium Historicum of the Adam Mickiewicz University in Poznań.

<http://bch.amu.edu.pl>

The task was carried out within the framework of the competition “Social Responsibility of Science II – Support for Scientific Libraries”. The project entitled “Digitization of archival editions of scientific journals collected by the Library of the Coll. Historicum of Adam Mickiewicz University”. The project was co-financed from state budget funds granted by the Minister of Science within the framework of the Programme Social Responsibility of Science II. Support for Scientific Libraries (agreement no. BIBL/SP/0092/2024/02 of 05.12.2024). Total value of the project: PLN 247,236.00. Amount of co-financing: PLN 220,836.00.



UNIwersYTET
IM. ADAMA MICKIEWICZA
W POZNANIU



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Społeczna
Odpowiedzialność
Nauki II

OWIDIUSZ I MIT O ARGONAUTACH

ELŻBIETA WESOŁOWSKA

ABSTRACT. Wesołowska Elżbieta, *Owidiusz i mit o Argonautach* (Ovid and the myth of Argonauts). Balcanica Posnaniensia. Acta et studia, V, Poznań 1990, Adam Mickiewicz University Press, pp. 107 - 113. ISBN 83-232-0007-6. ISSN 0239-4278. Polish text with a summary in English.

Considerations on the subject of the influence of the Jason and Medea myth on poetic works of Ovid. The whole expedition of Argonauts was presented by Ovid in the VIIth book of *Metamorphoses*, and in other works like *Heroides* (books VII and XII) and the now extinct tragedy *Medea* specific episodes of this story are developed.

Elżbieta Wesołowska, Instytut Filologii Klasycznej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza (Institute of Classical Filology of Adam Mickiewicz University), al. Niepodległości 4, 61-874 Poznań, Polska – Poland.

Wyprawa Argonautów po złote runo świętego baranka to opowieść niezwykle stara. Już w XII księdze *Odysei* mamy wzmianki o tej podróży, która sięga z pewnością dalej w przeszłość niż Homerycka epopeja¹. Grecka fantastyka podróżnicza zaowocowała wieloma historiami długich wojaży, wymienimy choćby wyprawę pod Troję, podróż Heraklesa do słupów nazwanych potem jego imieniem, podróż Klitajmestry i Ifigenii do Aulidy, tułaczkę Odyseusza. W okresie Cesarstwa Rzymskiego nastąpił wzrost zainteresowania takimi opowieściami i w ogóle mitologią². W literaturze przygody w podróży służyły nierzadko za kanwę romansów filozoficznych o odcieniu moralizatorskim (np. Antoniusa Diogenesa, I w. n.e.). Jeszcze i dziś historia o pięćdziesięciu herosach na śmigłym statku „Argo”, którzy śmiało płynęli na spotkanie przygody, budzi spory. Czy to legenda, czy tylko mit? Czy jest ona odbiciem dawnych, bo z XIV w. p.n.e., wypraw łupieżczo-odkrywczych Mykeńczyków? Jak przedstawiała się trasa wędrówki? Próbuje się znaleźć racjonalne jądro w tej historii interpretując ogniste byki króla Ajetesu w Kolchidzie jako płonącą

¹ K. Kerényi, *Médée, Personnage magique et tragique*, w: *Médée de la tragedie antique a la tragedie moderne*, Gallimard, Paris 1967, s. 16.

² L. P. Wilkinson, *The world of „Metamorphoses”*, w: *Ovidiana. Recherches sur Ovide. Publiees a la occasion du bimilenaire de la naissance du poete par N. I. Herescu*, Paris 1958, s. 242.

ropę naftową, a złote runo jako zwykłą owczą skórę służącą do wylawiania grudek cennego kruszcu ze złotodajnych rzek³.

Historia owej wyprawy i późniejsze losy Jazona oraz zakochanej w nim do szaleństwa Medei inspirowała wiele utworów prozatorskich i poetyckich. Szczególnie postać Medei kaukaskiej księżniczki, córki króla Ajetesza, fascynowała ludzi pióra. Ta kobieta to uosobienie kobiecości szalonej. Z miłości do Jazona pomaga mu w zdobyciu cennego trofeum, dla niego plami swe ręce potwornymi zbrodniami, a zdradzona i odepchnięta mści się niesłychanie okrutnie. Poświęcono jej wiele tragedii w literaturze antycznej. Medea fascynowała także Owidiusza. Ten poeta miłości, może raczej miłostek, *tenerorum lusor amorum* i znakomity znawca tajników duszy i psychiki kobiecej, wiele razy sięgał po ów mit. W bogatej spuściźnie Owidiusza mamy sporo przykładów tego szczególnego zainteresowania. Był to niewątpliwie wpływ ówczesnego zainteresowania mitologią. Lecz nie tylko. Choć opowieści mityczne dawały wiele przykładów dla wdzięcznych chwytów retorycznych, to u rzymskiego poety można chyba mówić o fascynacji tą na poły orientalną baśnią.

Mitologia odgrywała bardzo ważną rolę w twórczości Owidiusza. Nie stronił on od mitów rzadkich, mało znanych. W tej dziedzinie był to rzeczywiście *poeta doctus*. Świadomie czerpał z przebogatych skarbów greckiej fantazji. Faktu wielokrotnego powracania do mitu o wyprawie Jazona i jego towarzyszy nie można tłumaczyć brakiem inwencji poety. Wydaje się, że tym, co go pociągało w owej historii, była obecność w niej dziwnie ze sobą splecionych dwóch żywiołów – magii i miłości, w scenerii odległej i tajemniczej krainy Kolchów.

Owidiusz z mitu korzysta generalnie na dwa sposoby. Odwołuje się do opowieści w jednym lub dwóch wersach, albo rozwija dłuższy wątek. Najdłuższy *passus* dotyczący losów załogi „Argo” zawarty jest w VII księdze *Przemian*. Historia rozpoczyna się w chwili przybicia greckich śmiałków do brzegów Kolchidy. Szczegółowo ukazuje poeta narodziny miłości Medei do Jazona, jej początkową rozterkę (*video meliora proboque deteriora sequor*), a następnie pomoc, która zadecydowała o powodzeniu wyprawy. Z kolei zostają przedstawione zdarzenia w Tessalii – odmłodzenie staro-ojca Jazona i mord na Peliasie. Poeta krótko opowiada, co zdarzyło się w Koryncie, wspomina o ucieczce Medei do Egeusza, próbie zamordowania Tezeusza i wreszcie o ucieczce Kolchijki po fiasku tej próby. Bardzo silnie jest tu wyeksponowana magia. Mamy drobiazgowy opis przygotowań Medei do sporządzenia odmładzającego nektaru dla Ajzona. Dla przeprowadzenia planu zabójstwa Peliasa, Kolchijka ucieka się do magicznego podstępu, mianowicie mocą swych czarodziejskich ziół przemienia staro-ojca barana w młode jagnię. Lecz gdy na usilne prośby córek staro-ojca obiecuje także i jemu przywrócić młodość, sporządza wywar z bezsilnych ziół (*sine viribus herbae*). Magiczne zioła Medei pomagają Jazonowi ujarzmić ogniste byki i uśpić smoka strzegącego złotego runa. Porzucona przez

³ P. Herman, *Siódma minęła, ósma przemija. Przygody najwcześniejszych odkryć*, Warszawa 1967, s. 108.

Jazona, posyła swej rywalce ślubną szatę nasyconą zabójczym jadem, który powoduje jej śmierć w męczarniach. Jeszcze raz ucieka się do pomocy ziół chcąc otruć Tezeusza. Magia przesłania miłość w tej opowieści. Medea zakochuje się, waha, mści się na Peliasie, który kiedyś skrzywdził jej teścia, na koniec nienawidzi i mści się po zdradzie Jazona. Przede wszystkim jednak Medea jest czarodziejką. Czyniąc czary jest bodaj najbardziej sobą.

Ogólnikowo potraktowany epizod w Koryncie stał się tematem jedynej i nie zachowanej tragedii *Medea*. Tragedia ta została napisana po powstaniu *Heroides* i *Amores*. *Amores* to miłosne elegie, *Heroides* to zbiór miłosnych listów. Miłość i nienawiść stały się tematem także tragedii. Zachowały się z *Medei* jedynie dwa fragmenty (u Kwintyliana i Seneki Starszego)⁴. Postać głównej bohaterki została zarysowana może ostrzej niż u Eurypidesa. To prawdziwa krwiożercza menada⁵. Taką koncepcję tej postaci kontynuował później Seneka. Cóż można powiedzieć o owym dramacie nie uciekając się do spekulacji⁶? Z pewnością w głównych zarysach fabuły poeta nie odszedł od wzoru, jakim był dramat Eurypidesa *Medea* – najwybitniejsza w literaturze światowej tragedia zazdrości kobiecej⁷. Być może to właśnie Owidiusz po raz pierwszy kazał tytułowej bohaterce popełnić zbrodnię dzieciobójstwa *coram populo*⁸ na oczach widzów, co posłużyło za przykład w krytyce przez Horacego naczeczności scenicznej⁹.

W greckiej tragedii rozwinęła się tendencja, że postacie posługiwały się czasami argumentacją sofistyczną. Rzymscy następcy zmienili to w obowiązującą regułę. Rzymska tragedia nabrała charakteru retorycznego. Uważa się, że *Medea* Owidiusza to najlepsza tragedia tego typu. W starożytności oceniano ten dramat wysoko. Zdaniem Tacyty, była to jedna z najchętniej czytanych rzymskich tragedii¹⁰.

Rzymski piewca miłości, nim przedstawił w tragedii straszną zemstę Medei, sięgnął po ów mit w *Heroides* – zbiorze piętnastu listów pisanych jakby przez legendarne kobiety w przełomowych chwilach ich życia bezpośrednio do ukochanego. Dwa z owych listów pisane są do Jazona. Jak twierdzi Fränkel¹¹, tutaj Owidiusz najbardziej nas wzrusza. Oba listy istotnie pełne są uczucia.

⁴ Quintilian, *Institutio Oratoria* VIII, 5, 6: nam, cum sit rectum nocere facile est, prodesse difficile, vehementius apud Ovidium Medea dicit: servare potui, perdere an possim, rogas? Seneca Rhetor, *Suasoriae* 3, 7; autem in tragoedia eius (Ovidii): Feror huc illuc, vae, plena dec.

⁵ Taką hipotezę wysunął F. Leo (*De Senecae tragoediis observationes criticae*, Berolini 1878, s. 167).

⁶ Wydaje się, że rozważania Cleasby'ego na temat budowy i treści *Medei* Owidiusza to teoretyzowanie (H. L. Cleasby, *The Medea of Seneca*, Harvard Studies of Class. Philology 18, 1907, s. 70).

⁷ Cf. Ż. Żygulski, *Tragedie Seneki i dramat europejski do końca XVIII w.*, Lwów 1939, s. 48.

⁸ Opinia Cleasby'ego w: *L'originalita di Seneca nella sua Medea*, A&R 1907, s. 307.

⁹ Słynne zdanie „ne pueros coram populo Medea truoidet”, *Ars Poetica*, V 135.

¹⁰ Tacitus, *Dial.* 12.

¹¹ H. Fränkel, *Ovid. A Poet between Two Worlds*. Univ. of California Press, Berkeley and Los Angeles 1945, s. 45.

List VI pisze Hypsipyle, królowa Lemnos. W drodze do Kolchidy Argonauci zatrzymali się na Lemnos. Nawiązał się wtedy romans między Hypsipyle i Jazonem. Później żeglarze odpłynęli, lecz zakochana królowa czekała, by wracając do domu zawitali jeszcze raz. I oto usłyszała o związku Jazona z Medeą. Uniesiona żalem i gniewem pisze do niewiernego kochanka, porównuje swą wierną miłość z czarodziejskimi sposobami usidlenia Jazona przez Medeę (w. 21 - 22):

Credula res amor est: utinam temeraria dicar
Criminibus falsis insimulasse virum!

Przeklina rywalkę — niech ją opuszczą dzieci, mąż i bogowie; w ten sposób przepowiada przyszłe losy Kolchijki.

List XII pisze Medea. Mamy tu chwilę tuż przed początkiem *Medei* Eurypidesa. Medea jest zrozpaczona zdradą Jazona. Z goryczą przypomina mu swoje wobec niego zasługi. W jej sercu miłość walczy z chęcią zemsty. Żąda odwetu zwycięża. List jest retoryczny. Wiele w nim antytez i plastycznych opisów. Przeżycia kobiet zostały tu ukazane z ich punktu widzenia, sympatia autora do Medei jest tu chyba największa. Jako źródła posłużyli Eurypides i Apollonios z Rodos.

Można by graficznie przedstawić ujęcie losów Argonautów i Medei w twórczości Owidiusza następująco:

Argo	na	w	w	w	w
wyrusza	Lemnos	Kolchidzie	Tessalii	Koryncie	Atenach
<i>Metam.</i>	<i>Heroid.</i>	<i>Metam.</i>	<i>Me'am.</i>	<i>Heroid.</i>	<i>Metam.</i>
VII, 1 - 5	VI, 1 - 164	VII, 6 - 155	VII, 159 - 356	XII, 1 - 212, <i>Metam.</i>	VII, 402 - 452
				VII, 357 - 397	

W podsumowaniu sposobów przedstawienia wyprawy Jazona i jego towarzyszy oraz dalszych ich losów zauważmy, że:

1. Bardzo silnie poeta eksponuje element magiczny. Ale w jego teorii miłości magia nie może mieć wpływu na miłość. To przeciwne sobie żywy. Medea, która na próżno stara się zatrzymać Jazona przy sobie, służy za dowód tej tezy w *Ars amatoria* (II, 101).

2. Zainteresowanie psychologią kobiety jest widoczne zarówno w XII liście *Heroides*, jak i w mniejszym stopniu w VII księdze *Przemian*.

3. Uwaga poety jest zwrócona głównie na postać Medei. Jazon jest naszkicowany znacznie mniej wyraziście.

4. Układ przedstawionych epizodów tworzy pewną całość. Relacje nie powtarzają się, raczej się uzupełniają. Na przykład wydarzenia na Lemnos (*Heroides*) nie zostały opisane w *Przemianach*, a wypadki w Koryncie, wspomniane w eposie, zostały rozwinięte w tragedii.

Echa legendy o wyprawie do odległej Kolchidy odzywają się w twórczości Owi-

diusza jeszcze inaczej. Poeta wplata mianowicie wątki mityczne w opisy własnego życia i osobistych przeżyć. Skazany w 9 r. n.e. na wygnanie do Tomi nad Morzem Czarnym Owidiusz nierzadko dawał się ponieść żalowi i tęsknocie¹². W drugim powstałym na wygnaniu zbiorze elegii *Epistulae ex Ponto*, w elegii IV z I księgi, na mitycznej kanwie maluje nędzę swego losu. Przeciwwstawia własne życie mitycznemu Jazonowi. Ukazuje swoją samotność. Nie ma wokół niego towarzyszy, jak przy Jazonie (*ille habuit comites nec mihi Tiphys erat rector*). Jest opuszczony przez bogów. Brak mu wspaniałego okrętu. Ma jednak wierną, kochającą żonę. W odczuciu poety ta stara historia traci swój tragizm wobec jego cierpień. Omawiana elegia, mimo kunsztownej budowy, dźwięczy autentycznym uczuciem do żony i rozpaczliwą tęsknotą. Tęsknota także dominuje w VIII elegii III księgi *Tristia*. „O, gdybym miał wóz Triptolemosa lub skrzydła Perseusza, czy Dedala – mówi poeta – nie powstrzymałoby mnie morze przed powrotem do ojczyzny. Niechby mi dano diabelski zaprzęg Medeji – i na nim bym wrócił”:

nunc ego Mezeae vellem frenare dracones
quos habuit fugiens arce, Corinthe, tua.

Poeta ukazuje kontrast baśni i ponurej rzeczywistości, która stała się jego udziałem. Własne cierpienia sprawiają, że traci na sile tragizm losów dawnych bohaterów. W Tomi przyszło poecie żyć przez osiem lat. Cierpiał i tęsknił¹³. A tęsknota być może znajdowała ukojenie w szukaniu podobieństwa między fatalnością własnego losu i dawnych krwawych zdarzeń w okolicy miejsca, gdzie poeta przebywał (*Tristia* III, 8). Zdaniem Owidiusza, właśnie u ujścia Dunaju zginął Apsyrtos, zamordowany przez własną siostrę; okrutnie porąbany w kawałki opóźnił pościg Ajetes. Król poniechał ścigania rabusiów złotego runa wraz z jego córką i z bólem w sercu pochował syna w Tomi: *nomen positaque antiquis urbe (Tristia* III, 9). O tym krwawym zdarzeniu wzmianki znaleźć można i w innych utworach poety (np. *Heroides* VI, 129 n. i XII, 11 n., *Metam.* VII, 54). Według poety nazwa Tomi wzięła początek od słowa τέμνω (ciąć, krajać)¹⁴. Jest tu ukryta wiadomość, że statek „Argo” wracał Dunajem, a więc nie płynął przez Bosfor, jak w drodze do Kolchidy¹⁵. Hypsipyle nie doczekała się niewiernego kochanka.

¹² Fränkel, o.c., s. 120, charakteryzuje poetę jako człowieka słabego i bardzo uczuciowego.

¹³ L. P. Wilkinson, *The Poetry of Ovid*, w: *L'Influence Grecque sur la poésie Latine de Catulle à Ovid*, Valdoevres – Geneve 1953, s. 232.

¹⁴ Inne koncepcje pochodzenia nazwy Tomi cf. R. Vulpe, *Ovidio nella cita dell'esilio*, w: *Studi Ovidiani*, Roma 1959, s. 45.

¹⁵ Niewiele wiemy o mapach rzymskich z tego okresu. Z pewnością nie były ani zbyt rozpowszechnione, ani zbyt wierne. Źródłem wyobrażeń o świecie stała się niewątpliwie ogromna mapa świata „*Orbis terrarum urbis spectandus*” staraniem Agryppy malowana na nowym portyku, po jego śmierci z rozkazu Augusta ukończona w 12 r. n.e. Geograf Pomponius Mela za czasów Augusta twierdził, że zachodni dopływ Dunaju wpada do Adriatyku.

Po raz trzeci rzymski poeta korzystał z tej malowniczej opowieści dla literackich porównań i aluzji. Mamy więc w wykładzie nauki Pitagorasa o zmienności wszechrzeczy zdanie o tym, jak kiedyś „Argo” obawiała się wędrujących Symplegad, a teraz wyspy te stoją nieruchomo (*Metam.* XV, 337 - 339). Z kolei w II ks. *Tristia* w zdaniu *inque oculis facinus barbara mater habet* (w. 526) przywołany jest daleki obraz Medei. Awanturnicza podróż „Argo” posłużyła za przykład obrazujący ludzką zuchwałość w ujarzmianiu morza (*Amores* II, 116). A swoją opinię o niemożności zdobycia miłości przez czary wspiera poeta przykładem nieudanej próby Circe zatrzymania przy sobie Odyseusza oraz podobnego skutku działań Medei, usiłującej odzyskać serce Jazona¹⁶: *Non facient, ut vivat amor, Medeides herbae*¹⁷.

W tej prastarej, pełnej symbolicznych znaczeń¹⁸ legendzie znalazł Owidiusz wdzięczny materiał. Miał tu całą gamę uczuć — od miłości nieśmiałej (bo pierwszej, wahającej się) — do zdradzonej i zmienionej w nienawiść. Historia ta obfitowała w okazje do opisów tajemnych, magicznych czynności, a nawet rozważań aitiologicznych. Ten tak powszechnie znany temat świetnie służył poza tym jako skarbiec porównań i aluzji. Na koniec wreszcie, mit o Argonautach, w odczuciu poety, splótł się z kolejami jego własnego życia.

OID AND THE MYTH OF ARGONAUTS

Summary

The myth of expedition of Argonauts is a very old story. The history of expedition of fifty daredevils has fascinated until now the writers as it did the researchers of antiquity. The writers are especially attracted by the mysterious and obscure personality of Medea, and historians are interested in the realism of this story. Mythology played a great role in Ovid's writings. In his works he referred, after the fashion of his contemporaries to many myths, sometimes those which were not well known at the time. In this partly Oriental fable the Roman poet found the presence of two, strangely intertwined elements: magic and love. In the VIIIth book of *The Metamorphoses* he presents the whole expedition for the Golden Fleece and the latter fate of Jason and Medea who was madly in love with him. The author exposed very distinctly the magic element. In other works like in *Heroides* (VII and XII books) and in the now extinct tragedy *Medea* Ovid developed particular episodes of this story (on Lemnos and in Corinth). Medea visibly draws the poet's attention — he was a great expert in the mysteries of woman's psyche. The figure of Jason is presented less clearly.

This myth as a very well known one was a real treasury of allusions and comparisons. In this way it was also used by the poet several times (*Tristia* II, *Amores* II, *Ars Amatoria* II and

¹⁶ In his theory of love the poet had emphatically declared that magic has no place in love, and that no witchcraft can force the beloved to return the affection (Cleasby, *The Medea of Seneca* ..., s. 104).

¹⁷ *Ars Amatoria* II, 101.

¹⁸ Cf. P. Diel, *La combat contre la banalisation*, w: *La symbolisme dans la mythologique Greque*, Paris 1966, s. 176, 177.

Metamorphoses XV). Finally, in the specific way, just this legend was intertwined with the poet's life. Exiled to Tomi on the Black Sea Ovid finds the scenery of those events. He believes that it was just in Tomi that Medea committed a terrible crime of fratricide in order to delay pursuit of her father. In his homesickness which he was not to see again the poet looks for parallels and contrasts between his own life and adventures of the old heroes (Epist. ex Ponto I, 4, Tristia III, 8) and the poet thought that his own wretched fate covers the tragism of Jason's fate.